

PAMIĄTKA REFORMACJI

Hasło tygodnia: *„Fundamentu innego nikt nie może założyć oprócz tego, który jest założony, a którym jest Jezus Chrystus” (1 Kor 3,11)*

Psalm tygodnia: Ps 46,2-8

Pieśń tygodnia: „Warownym grodem jest nasz Bóg...” (265 lub 259); „Zachowaj nas przy Słowie swym...” (266)

Biblijne teksty: I – Mt 5,2-10(11.12); II – Rz 3,21-28; III – Mt 10,26,b-33; IV – Ga 5,1-6; V – Iz 62,6.7.10-12; VI – Flp 2,12.13

Myśl przewodnia: Odnowa zawsze aktualna

W dniu Pamiętki Reformacji wspominamy wydarzenia, które miały miejsce 31 października 1517 roku w Wittenberdze. W przeddzień Wszystkich Świętych, mnich augustiański, profesor tamtejszego uniwersytetu, ks. Marcin Luter, przybił na drzwiach kościoła zamkowego 95 tez na temat odpustów. Wystąpił w nich przeciwko praktyce sprzedawania listów odpustowych, na mocy których kupujący odpust otrzymywał odpuszczenie grzechów. Ta praktyka niezgodna z Pismem Świętym oraz nauką starożytnego Kościoła chrześcijańskiego poczyniła wielkie spustoszenie w pobożności u schyłku średniowiecza. Tezy Lutera nie były wymierzone przeciwko Kościołowi, lecz gorszącej praktyce sprzedawania odpuszczenia grzechów. Uważa się, że przybicie tez na drzwiach kościoła zamkowego w Wittenberdze rozpoczęło reformację, dzieło odnowy chrześcijańskiego Kościoła. Luter występując przeciwko odpustom nie zdawał sobie sprawy, że czynem swoim wywoła burzę, gwałtowny pęd do reformowania starych struktur kościelnych. Wzywał jedynie teologów do publicznej dysputy na temat odpustów. Nie przewidywał, że stanie się reformatorem Kościoła.

Dzieło reformy rozpoczęło się później. Jednakże do odnowy myśli i serca w życiu Lutera doszło wcześniej, gdy zrozumiał na czym polega Boża sprawiedliwość. Stało się to przed rokiem 1517. Ewangelia o usprawiedliwieniu człowieka z łaski przez wiarę przeobrażała Wittenberskiego Reformatora. W końcu wydała owoc w postaci dzieła odnowy Kościoła. Owoc ten dojrzewa na naszych oczach.

Jak Bóg przyobiecał ludowi swojemu wybawienie (por. Iz 62, 6.7.10-12) i w wierności swojej okazał swe zbawcze ramię, tak nieustannie w Jezusie Chrystusie przychodzi z pomocą Kościołowi swojemu, tak iż może on uważać się za lud święty, otoczony wałem miłości i dobroci Bożej.

Biblijna prawda o usprawiedliwieniu człowieka z łaski przez wiarę w Jezusa Chrystusa i wypisana została na sztandarze Reformacji. Świadczenie o usprawiedliwieniu grzesznika z łaski Bożej uznane zostało przez reformatorów za artykuł, od którego zależy dalsze istnienie Kościoła (*articulus stantis et cadentis ecclesiae*). Odstępstwo od tego artykułu czyni egzystencję Kościoła niepewną i prowadzi do dekadencji i degeneracji Kościoła. Ks. dr Marcin Luter pisał: „Pierwszym i głównym artykułem jest to, że Jezus Chrystus, Bóg i Pan nasz, umarł z powodu grzechów naszych i zmartwychwstał dla usprawiedliwienia naszego (...). Od tego artykułu odstąpić lub coś przeciwko uznawać czy dopuszczać nikt z nabożnych nie może, choćby niebo, ziemia i wszystko zwalić się miało”.

Artykuł o usprawiedliwieniu z łaski przez wiarę stoi na straży wierności Chrystusowi, „*którego Bóg ustanowił jako ofiarę przebłagalną, skuteczną przez wiarę, dla okazania sprawiedliwości swojej*” (Rz 3,25). Mówi on bowiem o usprawiedliwieniu, a więc o odpuszczeniu człowiekowi jego grzechów, nie z powodu jego dobrych uczynków, lecz dla posłuszeństwa i krzyżowej ofiary Syna Bożego Jezusa Chrystusa. Kto więc szuka sprawiedliwości, która jest z Zakonu, dąży do własnej sprawiedliwości i gardzi darem Bożym, Chrystusową sprawiedliwością, okrywającą naszą chorobę.

Poszukiwanie własnej sprawiedliwości jest zdradą Chrystusa i pogardą dla łaski Bożej. Apostoł Paweł dlatego pisał: „*Odtoczyliście się od Chrystusa wy, którzy w zakonie szukacie usprawiedliwienia z wiary*” (Ga 5,4).

Dar usprawiedliwienia z łaski dzięki krzyżowej zasłudze Jezusa Chrystusa jest Bożą ofertą dla całej ludzkości, gdyż Wszzechmogący chce, aby wszyscy ludzie byli zbawieni (1 Tm 2,4). Staje się on jednak własnością tych, którzy wierzą w Jezusa Chrystusa, w moc Jego zbawczej ofiary i krwi niewinnie przelanej na Golgocie. I chociaż Bóg usprawiedliwia człowieka z łaski, darmo bez uczynków, to jednak może ono być przyjęte jedynie przez wiarę. Wiara jest warunkiem przyjęcia łaski usprawiedliwienia.

Nikomu nie wolno przejść obojętnie obok daru łaski. Nikt nie może uspokajając sumienia swojego i mówić: cokolwiek czynić będę, łaska zostanie mi okazana. Wyciągniętą dłoń Bożą uchwycić może jedynie żywa wiara, wyrażająca się w miłości (Ga 5,6). Dlatego Wielki Apostoł Narodów napominając: „*z bojaźnią i ze drżeniem zbawienie swoje sprawujcie*” (Flp 2,12), ostrzega przed lekceważeniem łaski Bożej. Zapłacona za nią została najwyższa cena, cena życia Syna Bożego Jezusa Chrystusa. Wiarą bierzemy Boży dar i wiarą odpowiadamy na Boże zmiłowanie.

Usprawiedliwienie z łaski przez wiarę w Jezusa Chrystusa jest jądrem ewangelii Bożej. Za jej wyznawanie byli prześladowani reformatorzy i ojcowie naszej wiary. W ucisku i doświadczeniu pociechą były dla nich Jezusowe słowa: „*Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie z powodu sprawiedliwości, albowiem ich jest Królestwo Niebios (...). Radujcie się i weselcie się, albowiem zapłata wasza obfita jest w niebie (...)*” (Mt 5,10-12).

Luter jadąc do Wormacji na sejm, pisał do swojego przyjaciela Spalatina: „Jeśli do Wormacji zdrowy pojechać nie mogę, niechaj mnie zawiozą chorego. Gdy mnie cesarz woła, to oczywiście woła mnie Bóg. Jeśli pragną użyć przemocy przeciwko mnie, a wydaje się, że nie chcą się ode mnie niczego nauczyć, to my sprawę Bogu oddajemy. Żyje jeszcze i króluje Ten, który wybawił owych trzech mężów z pieca ognistego. Jeśli On mnie zachować nie chce, to mniejsza o mą głowę, bylebyśmy tylko o to się starali, aby ewangelia nie stała się pośmiewiskiem bezbożnych. Ja chętnie przeleję krew moją za ewangelię. Czy wiemy, czym się przysłużymy dla dobra ogółu, czy naszym życiem, czy śmiercią ?”

„O Jezu, słońce łaski,
Światłości życia Ty!
Niech światła twego blaski
Rozświeć serce mi.
Rozwesel łaską swoją
I odnów duszę moją.
Nie odmów, Boże, mi!”

* * *

„Prawa wiara w Chrystusa jest skarbem niezrównanym, który przynosi z sobą pełnię zbawienia i zachowuje od wszelkiego złego, jak czytamy u Marka w ostatnim rozdziale (16,16): «Kto uwierzy i ochrzczony zostanie, będzie zbawiony, ale kto nie uwierzy, będzie potępiony»” (Marcin Luter).

„Przez wiarę w Chrystusa nie jesteśmy uwolnieni od uczynków lecz od liczenia na uczynki, to znaczy od głupiego urojenia, że usprawiedliwienie zyskuje się przez uczynki. Wiara bowiem uwalnia nasze sumienia, czyni je prawnymi i ocala.

Przez nią poznajemy, że sprawiedliwość polega nie na uczynkach, choć oczywiście ani nie może, ani nie śmie brakować uczynków, podobnie jak nie możemy obejść się bez pokarmu i napoju i całego tego funkcjonowania śmiertelnego ciała; jednakże nie na uczynkach opiera się nasza sprawiedliwość, ale na wierze, aczkolwiek nie należy z tego powodu uczynkami pogardzać ani ich zaniechać. Tak przeto na tym świecie jesteśmy pod przymusem konieczności życia w cielesności, lecz sprawiedliwość nasza z niego się nie wywodzi” (Marcin Luter).

Oto jest owa wolność chrześcijańska, wiara nasza, która sprawia nie to, byśmy próżnowali lub źle żyli, lecz aby nikomu nie było trzeba zakonu lub uczynków dla sprawiedliwości i zbawienia” (M. Luter).

„Geniusz religijny Marcina Lutra dostrzegł, że jedyny ratunek pochodzi od Boga. I że to jest dar. Że nie można go wysłużyć, nie można go zdobyć własnym wysiłkiem. Zbawienie ostatecznie jest darem, a to, co czynimy, to już jest owoc. Dar łaski przynosi

w nas owoc. A więc: akcentowanie priorytetu Boga, Jego inicjatywy, Jego zbawczej mocy” (Wacław Hryniewicz)

ks. Manfred Uglorz